

Jak najlepiej podróżować w wakacje?

Za oknem ciepło, słońce, a przed nami plany na długo oczekiwany wakacyjny wypoczynek. Już się rozmarzyliśmy, w myślach opalamy się, pływamy, próbujemy lokalnych specjałów i oczywiście zwiedzamy atrakcje. Tylko jak zwiedzać odległe miejsca, jeśli nie mamy ze sobą samochodu?

Pytania o to, jak i gdzie wypożyczyć samochód na wakacje, nie zadają sobie tylko osoby, które wyjechały na wakacje własnymi czterema kółkami lub te, które wybrały się na wypoczynek z biurem podróży i zamierzają skorzystać z oferowanych wycieczek fakultatywnych. Co jednak, jeśli chcemy zejść z utartych szlaków i zwiedzać po swojemu? Mamy do wyboru kilka ciekawych opcji.

Jeśli nasz samochód nie wystarcza

Jeśli planujemy wyjazd autem poza granice kraju, na przykład do Chorwacji, Włoch czy Hiszpanii, musimy być pewni, że nas samochód nas nie zawiedzie. A może się tak zdarzyć z wielu powodów. Po pierwsze, najzwyczajniej w świecie możemy nie być właścicielami najnowszego modelu auta i dołożenie naszemu „staruszkowi” dodatkowych kilometrów może po prostu nie wchodzić w grę. Wóz może się po drodze zepsuć, a to może kosztować dużo więcej niż sam wyjazd.

Możliwe też, że auto, którym jeździmy na co dzień, jest za małe dla grupy, z którą chcemy jechać i lepiej wypożyczyć duży SUV, żeby wszystkich pomieścić i oszczędzić na kosztach paliwa – jedno auto zamiast dwóch.

Co w takiej sytuacji? Coraz częściej wypożyczalnie aut w Polsce dają możliwość krótkoterminowego wynajmu samochodu, którym będziemy mogli wyjechać poza granice kraju. Wiąże się to jednak z dodatkową opłatą, która zazwyczaj wyniesie około kilkuset złotych.

Koszt wynajmu auta na zagraniczną podróż waha się w zależności od segmentu samochodu i liczby dni, na które chcemy je wynająć. Dwutygodniowy wynajem auta z segmentu SUV to koszt nawet 3,5 tys. zł.

Na co zwrócić uwagę, jeśli zdecydujemy się na taką opcję?

1. Przede wszystkim, na ubezpieczenie. Większość wypożyczalni oferuje w cenie ubezpieczenie OC i podstawowe AC, jednak uwzględnia w nim nasz wkład własny, do którego wysokości możemy ponosić odpowiedzialność w przypadku zdarzenia takiego, jak wypadek czy kradzież. Od tego trzeba się dodatkowo ubezpieczyć. Warto poszukać i znaleźć polisę, która zdejmie z nas ciężar wkładu własnego. W ogólnych warunkach ubezpieczenia – jak zawsze – trzeba dokładnie sprawdzić zakres, czy na pewno chroni nas od kradzieży, zarysowań, uszkodzenia szyb, lusterek czy karoserii. Przejrzyjmy uważnie wyłączenia, czyli sytuacje, w których nie będziemy uprawnieni do ochrony.
2. Po drugie, jeszcze przed wynajmem musimy dokładnie sprawdzić, czy nie obowiązuje nas limit kilometrów, jakie możemy przejechać w ramach wynajmu. Jeśli go przekroczymy, może to słono kosztować, warto więc z wyprzedzeniem negocjować swój kilometrą z wypożyczalnią.
3. Opcje dodatkowe – jak na przykład drugi kierowca, GPS czy fotelik dla dziecka. Szczególnie warto zastanowić się nad dokupieniem do pakietu opcji drugiego kierowcy. Długotrwała podróż potrafi być bardzo nużąca, a więc dobrze mieć na pokładzie osobę, która będzie mogła przejąć rolę kierowcy po jakimś czasie. Jeśli nie wykupimy tej opcji, a przydarzy się wypadek, możemy być pociągnięci do odpowiedzialności.
4. Pamiętajmy też, że za paliwo będziemy musieli zapłacić sami. Warto zwrócić więc uwagę, jak wypożyczalnia chce się z nami rozliczyć. Najłatwiejszą opcją jest wybór „full to full”, czyli – dostajemy auto z pełnym bakiem i z pełnym bakiem auto zwracamy.

Wypożyczamy auto na miejscu

Jeśli planujemy zagraniczne wakacje, ale nie chcemy spędzić kilkunastu godzin w aucie i mamy już zaplanowany lot lub autokar, czy pociąg, zawsze możemy też być mobilni po dotarciu na miejsce. Rozwiązaniem jest tu wynajem krótkoterminowy samochodu już poza granicami kraju. W Europie, choć nie tylko, działa wiele wypożyczalni samochodów. Wiele z nich, jak Avis, Hertz czy Europcar to wypożyczalnie sieciowe, co daje nam możliwość wypożyczenia auta w jednym miejscu i zwrotu w zupełnie innym. To znacząca przewaga wobec małych lokalnych firm, które udostępniają nam swoją flotę. Dzięki temu możemy podróżować poza granice jednego kraju, zaplanować dłuższe wycieczki.

Wypożyczyć tak auto możemy na co najmniej dwa sposoby: albo jeszcze przed urlopem, szukając w sieci najciekawszych ofert (np. na stronach rentalcars.pl, kayak.com), czy też już na miejscu, w hali przylotów. Trzeba tu pamiętać, że zazwyczaj wypożyczenie auta z wyprzedzeniem daje nam większy wachlarz możliwości – możemy znaleźć nie tylko bardziej atrakcyjną cenę, ale też zdecydować o rodzaju auta, opcji paliwowej i wszystkich niezbędnych dodatkach i ubezpieczeniach. Dzięki wcześniejszej rezerwacji przez Internet nie tracimy też czasu na dopełnianie licznych formalności na miejscu. To ważne, bo po kilku godzinach podróży często jesteśmy już zmęczeni i niektóre detale mogą nam

umknąć, nie mówiąc już o barierze językowej, przez którą możemy otrzymać kilka niezupełnie nam potrzebnych, a drogich opcji wypożyczenia. Zasady wypożyczenia krótkoterminowego nie różnią się w gruncie rzeczy od tych, które wymieniałam wyżej.

Carsharing

Spotykamy się z nim coraz częściej. Jest to system wspólnego użytkowania samochodów. Samochody udostępniane są za opłatą użytkownikom przez operatorów floty pojazdów, którymi są różne przedsiębiorstwa, agencje publiczne, spółdzielnie, stowarzyszenia lub grupy osób.auta można wypożyczyć dosłownie „na minuty”. Działa to bardzo prosto. Instalujemy odpowiednią aplikację, rejestrujemy w niej swoje dane wraz z uprawnieniami do prowadzenia pojazdów, dodajemy właściwą metodę płatności i... *voilà!* Możemy już wyszukać pojazdy w najbliższym otoczeniu. Samochód można zarezerwować w aplikacji i pojechać nim dokądkolwiek. Na dodatek możemy je zostawić w kompletnie innym miejscu niż to, z którego je odebraliśmy i... nie martwić się o parking, bo w większości przypadków opłaty parkingowe w centrum uiszcza wypożyczalnia. Nie musimy też martwić się o ubezpieczenie czy paliwo – to wszystko jest już zazwyczaj w cenie!

Carsharing to doskonały pomysł, jeśli chcemy pozwiedzać odległe, słabo skomunikowane punkty w danym mieście lub kilka atrakcji położonych blisko siebie. Tu trzeba jednak pamiętać także o jego ograniczeniach. Auta można wypożyczyć i zwrócić tylko we wskazanej strefie – i to sprawia, że carsharing jest rozwiązaniem dobrym głównie w dużych miastach. Zresztą, większość operatorów działa właśnie w aglomeracjach, a nie np. nadmorskich kurortach. Dodatkowo, jest to rozwiązanie dobre na bardzo krótki czas z uwagi na wysokość opłat. Wypożyczenie auta w carsharingu na 10 dni może być dużo droższe niż wynajem krótkoterminowy w wypożyczalniach.

W Polsce najpopularniejsze firmy carsharingowe to Panek, 4Mobility, Easyshare, Traficar i MiiMove. W Europie to m.in Zipcar, Ubeeqo, Car2Go, Drivenow, Autolib.

Car-pooling

Wraz z rozwojem technologii, w języku transportu pojawiło się wiele zupełnie nowych nazw. Jedną z nich jest właśnie *car-pooling*, czyli prościej mówiąc – dzielenie się kosztami podróży z innymi użytkownikami. Ponieważ działa w całej Europie, może być także przydatny podczas wakacji. Najbardziej znane aplikacje to Bla bla Car czy Waze Carpool. Na czym to polega? Użytkownicy aplikacji zgłaszają, że danego dnia będą jechać z miejsca A do miejsca B i szukają chętnych do podzielenia kosztów podróży – opłaty za paliwo, autostrady. Ogłaszają, ile mają wolnych miejsc w aucie i szacują koszty przejazdu. Inni użytkownicy, którzy potrzebują podwózki, szukają dogodnego przejazdu przez aplikację. To doskonały pomysł na obniżenie kosztów wycieczki i przygodę. Trzeba jednak

pamiętać, aby mieć zaplanowaną alternatywę, gdyby na przykład nie udało się znaleźć kursu powrotnego.

Wakacje dla ekologów

Także na wakacjach możemy dokonywać świadomych wyborów. I właśnie to, jak się dostaniemy do miejsca naszego wypoczynku i z jakich środków transportu będziemy korzystać. Warto wiedzieć, że samolot to najmniej ekologiczny środek transportu. Podróż jednego pasażera na locie transatlantyckim oznacza 1000 kg CO₂ wyemitowanych do atmosfery. W związku z tym, w Skandynawii pojawił się nawet trend „flygskam” czyli „wstyd latania” – dalekie podróże samolotem przestały być tam modne.

Alternatywą i przy okazji najbardziej ekologicznym rozwiązaniem są pociągi. Warto je rozważyć, jeśli chcemy pomóc naszej planecie. Coraz więcej miast ma doskonałe połączenia kolejowe, nawet z miejscowościami w głębi lądu. Poza ekologicznym podejściem, pociągi oferują bowiem również komfort podróży.

Katarzyna Rulkiewicz

Panaceum 07-08/2022